

Fotografia „Portret Karola Wojtyły — seniora”



- Czas powstania XX w.
- Wymiary wysokość: 67,5 cm, szerokość: 42,5 cm
- Muzeum [Muzeum Dom Rodzinny Ojca Świętego Jana Pawła II](#)
- Tematy [sfotografowane](#), [znane postaci](#)
- Materiał [drewno](#), [szkło](#), [papier](#)
- Prawa do obiektu Muzeum Dom Rodzinny Ojca Świętego Jana Pawła II
- Prawa do wizerunków cyfrowych © wszystkie prawa zastrzeżone, Muzeum Dom Rodzinny Ojca Świętego Jana Pawła II
- Digitalizacja RPD MIK, projekt Wirtualne Muzea Małopolski
- Tagi [Jan Paweł II](#), [portret](#), [Karol Wojtyła](#), [rodzina](#), [2D](#), [fotografia](#), [© wszystkie prawa zastrzeżone](#)

Portrety najbliższych (w tym Emilii Wojtyły) wisiały na ścianie wadowickiego mieszkania, potem trafiły na ul. Tyniecką 10, na której Karol Wojtyła, po zdaniu matury, zamieszkał wraz z ojcem. Były niemymi świadkami traumatycznych wydarzeń. Karol, wracając pewnego dnia do domu, znalazł ciało swojego ojca — o tym doświadczeniu bardzo trudno było mu wrócić do mieszkania. Zrobił to dopiero za namową Mieczysława Kotlarczyka — nauczyciela języka polskiego, który zaszczerpił w nim pasję teatralną. Kotlarczyk, po wywiezieniu dwóch członków jego rodziny do obozu

koncentracyjnego, uciekł z Wadowic, przyjeżdżając do Krakowa. Karol zaproponował mu, by wraz z rodziną zamieszkali na Tynieckiej. Kotlarczyk zgodził się, pod warunkiem że Karol wróci tam razem z nimi.

Dzięki Kotlarczykom do kolekcji Muzeum Domu Rodzinnego Jana Pawła II trafiły nie tylko portrety, lecz także meble, które zostały przewiezione z Wadowic (w tym stół i etażerka, które do dziś można zobaczyć na ekspozycji wadowickiego muzeum).

Karol Wojtyła senior był wojskowym. Po odejściu żony przejął wszystkie obowiązki związane z prowadzeniem domu i wychowaniem synów. W archiwum muzeum można oglądać m.in. fotografię małego Karola i Edmunda ubranych w płaszczyki uszyte z wojskowego płaszcza ich ojca.

Opracowanie: Redakcja WMM,



Ten utwór jest dostępny na [licencji Creative Commons Uznanie autorstwa 3.0 Polska](#).

Różne twarze papieża

Andrzej Jawień, A.J., Stanisław Andrzej Gruda, Piotr Jasień – co łączy te nazwiska z osobą Karola Wojtyły? Młody duchowny, ale też poeta i autor dramatów, często tworzył do szuflady, nieliczne teksty publikując pod wybranymi pseudonimami.

Jak pisze Marek Skwarnicki w przedmowie do wydania *Poezji, dramatów i szkiców* (Kraków 2004), początkowo sądzono, że źródłem pierwszego przybranego nazwiska była powieść *Niebo w płomieniach* Jana Parandowskiego, której Jawień był głównym bohaterem.

Później ustalono, że jest to rodzinne nazwisko jednego z parafian w Niegowici, w której Karol Wojtyła był wikariuszem po złożeniu święceń kapłańskich.

Stanisław Andrzej Gruda pojawił się w okresie kardynalskim Karola Wojtyły, przy okazji składania w Wydawnictwie Znak rękopisu *Promieniowania ojcostwa*.

Po wyborze na papieża utwory Wojtyły ukazywały się drukiem w tłumaczeniu na wiele języków, on sam na 24 lata zamilkł jako poeta. W 2003 roku ogłosił jedynie medytacje *Tryptyk rzymski*.

Opracowanie: Anna Berestecka (Redakcja WMM),



Ten utwór jest dostępny na [licencji Creative Commons Uznanie autorstwa 3.0 Polska](#).

Zobacz:

[Pamiętnik z wpisem Karola Wojtyły](#)

Tagi: [Muzeum Dom Rodzinny Ojca Świętego Jana Pawła II w Wadowicach](#), [Jan Paweł II](#), [Karol Wojtyła](#), [licencje Creative Commons](#)